Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

Artykuły

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.3.287

Anna Fermus-Bobowiec
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
anna.fermus@poczta.umcs.lublin.pl

Od ryczałtu odszkodowania do miarkowania – kompensacyjny charakter kary umownej w prawie polskim na tle rozwiązań przyjętych w dziewiętnastowiecznym prawie cywilnym

From the Lump-sum Damages to the Mitigation – Compensatory Nature of the Contractual Penalty in the Polish Law on the Background of Solutions Adopted by the 19th-Century Civil Law

STRESZCZENIE

Podjęta w artykule problematyka dotyczy instytucji kary umownej i jej normatywnego odzwierciedlenia w polskim prawie cywilnym XX w., ukazanego na tle dorobku dziewiętnastowiecznej cywilistyki. W zakresie prezentowanej instytucji rozważania objęły prawo cywilne obowiązujące na ziemiach polskich pod zaborami (Kodeks Napoleona, ABGB, BGB, tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego), a następnie kodeks zobowiązań i obecnie obowiązujący kodeks cywilny. Pozwoliło to pokazać, iż konstrukcja jurydyczna kary umownej we współczesnym prawie cywilnym została oparta na dziewiętnastowiecznych rozwiązaniach normatywnych.

Słowa kluczowe: kara umowna; odszkodowanie; wykonanie umowy; Kodeks Napoleona; prawo cywilne obowiązujące na ziemiach polskich pod zaborami; kodeks zobowiązań; kodeks cywilny

WPROWADZENIE

Normatywna konstrukcja instytucji kary umownej we współczesnym prawie cywilnym została ukształtowana pod wpływem dziewiętnastowiecznego obcego ustawodawstwa cywilnego, obowiązującego na ziemiach polskich w czasach za-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

borów. Odwoływali się do niego wprost twórcy kodeksu zobowiązań z 1933 r.[1], który stał się następnie fundamentem dla regulacji zobowiązań w kodeksie cywilnym z 1964 r.[2] Jak słusznie zauważa M. Kuryłowicz, rozbiory Polski spowodowały „przerwanie ciągu rozwojowego prawa rodzimego"[3], a „polskie prawo cywilne weszło w krąg ustawodawstw obcych, należących do systemu romańsko-germańskiego i poprzez nie musi poszukiwać swojego rodowodu […]"[4]. W konsekwencji polskie prawo cywilne i przyjęta w nim konstrukcja kary umownej pozostaje „spokrewniona"[5] z wielkimi kodyfikacjami cywilnymi, obowiązującymi na ziemiach polskich, tj. z Kodeksem Napoleona, kodeksem cywilnym austriackim (ABGB) i kodeksem cywilnym niemieckim (BGB), a także z tomem X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego. Wymienione akty prawne po odzyskaniu niepodległości potraktowano jako polskie prawo dzielnicowe obowiązujące tymczasowo[6]. W odniesieniu do instytucji kary umownej ta tymczasowość trwała do wejścia w życie w dniu 1 lipca 1934 r. kodeksu zobowiązań[7].

Niniejszy artykuł ma charakter historyczno-porównawczy. Instytucja kary umownej przewidziana w kodeksie zobowiązań, a następnie w kodeksie cywilnym, będzie ukazana przez pryzmat historycznego kontekstu jej funkcjonowania. W ten sposób zostanie uwidoczniona z jednej strony kontynuacja, a z drugiej ewolucja rozwiązań prawnych w zakresie przyjętego modelu kary umownej w polskim prawie cywilnym. W model ten wpisuje się kompensacyjny charakter kary umownej, która wyrównuje (kompensuje) zaistniałą szkodę[8], będąc ryczałtowo określonym odszkodowaniem umownym, którego dochodzenie jest ułatwione w stosunku do przesłanek domagania się odszkodowania na zasadach ogólnych. Wysokość kary jako ryczałtu jest przy tym określona w umowie w zasadzie ostatecznie. Fakt, iż pozostaje ona świadczeniem przyszłym i niepewnym, rodzącym dla dłużnika duże ryzyko, sprawił, iż w konstrukcji normatywnej kary umownej w prawie polskim zostało dopuszczone jej sądowe miarkowanie[9], w interesie dłużnika, w sytuacjach jednak wyjątkowych, by z jednej strony nie

[1] Por. R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, t. 1, Warszawa 1936, s. 111–116; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U., nr 82, poz. 598), dalej jako: k.z.

[2] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U., nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej jako: k.c.

[3] M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia. Tradycja. Współczesność*, Lublin 2003, s. 159. Por. także: A. Łopatka, *Prawo cywilne w systemie prawa socjalistycznego*, [w:] *Problemy współczesnego prawa cywilnego. Konferencja naukowa – Popowo, czerwiec 1982*, Warszawa 1982, s. 2–3.

[4] M. Kuryłowicz, *op. cit*., s. 159.

[5] Sformułowanie użyte za: J. Szwaja, *Kara umowna według kodeksu cywilnego*, Warszawa 1967, s. 15.

[6] A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2012, s. 236–237.

[7] Art. 645 k.z.

[8] Szerzej por. J. Jastrzębski, *Kara umowna*, Warszawa 2006, s. 169–173.

[9] *Ibidem*, s. 309–310.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

podważyć jej ryczałtowego charakteru, a z drugiej zapewnić rzeczywistą kompensację szkody.

UJĘCIE KARY UMOWNEJ W DZIEWIĘTNASTOWIECZNYM PRAWIE CYWILNYM

Na gruncie Kodeksu Napoleona[10], zgodnie z jego art. 1152, dopuszczalne było zastrzeżenie kary, na mocy którego strony mogły z góry oznaczyć wysokość sumy z tytułu wynagrodzenia szkód i strat wynikających z niewykonania zobowiązania[11]. Z kolei art. 1229 KN stanowił wprost, że zastrzeżona kara zastępuje wynagrodzenie szkód i strat, jakie poniósł wierzyciel z powodu niewykonania zobowiązania[12]. Kara umowna była zatem surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, kompensując poniesione przez wierzyciela szkody. W konsekwencji wierzyciel mógł żądać jej zapłacenia, gdy zaistniały przesłanki uzasadniające domaganie się odszkodowania, z tą różnicą, że nie musiał wykazywać szkody[13]. Ponadto, skoro zastępowała ona odszkodowanie, wierzyciel nie mógł domagać się jednocześnie wykonania zobowiązania i zapłacenia kary umownej, chyba że zostałaby ona zastrzeżona za sam fakt opóźnienia (art. 1229 KN)[14]. Zastrzeżenie kary umownej załatwiało przy tym ostatecznie kwestię odszkodowania za niewykonanie zobowiązania. Art. 1152 KN stanowił bowiem, iż określona „pod tytułem wynagrodzenia szkód i strat" suma nie może być ani mniejsza, ani większa. Żądanie dłużnika dotyczące obniżenia kary umownej ze względu na to, że szkoda była mniejsza lub żądanie przez wierzyciela odszkodowania uzupełniającego, gdyż kara umowna nie pokryła całej wyrządzonej mu szkody, było niedopuszczalne[15]. Wyjątkowo, zgodnie z art. 1231 KN, kara umowna mogła być przez sędziego miarkowana, gdy zobowiązanie zostało częściowo wykonane. Strony mogły jednak w umowie wyłączyć stosowanie tego przepisu[16].

Charakter kary umownej jako surogatu odszkodowania nie budził wątpliwości także na gruncie kodeksu cywilnego austriackiego (ABGB)[17]. Strony zawsze mogły zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikającej z niewykonania, nienależytego wykonania zobowiązania lub wykonania spóźnionego nastąpi przez zapłatę

[10] Dalej jako: KN.

[11] J.J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. 2, Warszawa 1874, s. 385, 387.

[12] *Ibidem*, s. 439.

[13] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 112.

[14] J.J. Delsol, *op. cit*., s. 439–440.

[15] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 115.

[16] J.J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1929, s. 522.

[17] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 112.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

określonej sumy (§ 1336 ABGB), przy czym suma ta zastępowała odszkodowanie. Nie można było bowiem obok kary umownej ani zamiast niej żądać odszkodowania, natomiast – w przeciwieństwie do regulacji zawartej w Kodeksie Napoleona – zapłacenie kary umownej nie zwalniało z obowiązku wykonania umowy, chyba że strony postanowiły inaczej[18]. Oczywiście żądanie zapłacenia kary umownej aktualizowało się przy zaistnieniu przesłanek uprawniających do domagania się odszkodowania, a zatem przy zawinionym działaniu dłużnika. Z kolei samego powstania szkody i jej rozmiaru wierzyciel nie musiał udowadniać[19].

Kodeks cywilny austriacki, w przeciwieństwie do Kodeksu Napoleona, który co do zasady wyłączał miarkowanie kary umownej, dopuszczał jej zmniejszenie przez sąd tylko na żądanie dłużnika, jeżeli taka kara byłaby wygórowana. Ciężar dowodu spoczywał tu na dłużniku, a sędzia został zobligowany do zasięgnięcia opinii biegłego (§ 1336 ABGB)[20]. Ustanowienie kary umownej załatwiało ostatecznie wysokość odszkodowania, ale tylko dla wierzyciela, który nie mógł dochodzić go ponad wartość zastrzeżonej kary umownej, przed dłużnikiem natomiast została otwarta możliwość miarkowania kary wygórowanej i nie mógł się zrzec tego uprawnienia[21].

W kodeksie cywilnym niemieckim (BGB) w konstrukcji kary umownej został położony nacisk na pełnienie przez nią funkcji umocnienia umowy, w interesie wierzyciela. Nie stanowiła ona surogatu odszkodowania, załatwiającego ostatecznie naprawienie szkody wywołanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania[22].

W BGB kara umowna mogła zostać zastrzeżona zarówno z tytułu niewykonania, jak i nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, w szczególności z tytułu zwłoki (§ 339 i § 341 BGB)[23], a obowiązek jej zapłaty aktualizował się, gdy dłużnik za niewykonanie lub nienależyte wykonanie ponosił odpowiedzialność[24]. Jeżeli kara umowna przysługiwała wierzycielowi w sytuacji niewykonania zobowiązania, to żądanie zapłaty kary umownej wykluczało roszczenie wierzyciela o wykonanie zobowiązania (§ 340 BGB)[25]. Z kolei jeżeli kara umowna została zastrzeżona z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (w tym zwłoki), to wierzyciel mógł żądać zapłacenia kary umownej, oprócz wykonania

[18] W.L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, Kraków 1905, s. 830–831; I.S. Czemeryński, *Powszechne prawo prywatne austriackie. Dział II. Prawo rzeczowe. Oddział II. O prawach osobowo-rzeczowych*, Lwów 1867, s. 235–236.

[19] W.L. Jaworski, *op. cit.*, s. 831.

[20] I.S. Czemeryński, *op. cit.*, s. 235–236.

[21] W.L. Jaworski, *op. cit.*, s. 831.

[22] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 112.

[23] *Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa – Poznań 1928, s. 64–65.

[24] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 112.

[25] *Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich*..., s. 65.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

umowy (§ 341 BGB)[26]. W obu tych przypadkach – tj. jeżeli wierzycielowi służyło roszczenie o wynagrodzenie szkody w następstwie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania – żądanie zapłaty zastrzeżonej kary umownej nie wykluczało dochodzenia odszkodowania, gdyż kara ta stanowiła kwotę „odpowiadającą najniższej szkodzie" (§ 340 ust. 2 i § 341 ust. 2 BGB)[27]. W ten sposób na gruncie BGB kara umowna nie załatwiała ostatecznie kwestii odszkodowawczych, gdyż przyjęto, iż „zaspokajała" ona wierzyciela jedynie na poziomie minimalnej szkody[28]. Oczywiście, dochodząc kary umownej, wierzyciel nie musiał wykazywać zaistnienia szkody i jej rozmiaru. Z tych ułatwień procesowych nie korzystał, gdy występował o odszkodowanie uzupełniające.

W interesie dłużnika natomiast BGB (podobnie jak ABGB) dopuszczał, na jego żądanie, dokonanie sądowego miarkowania kary umownej „niestosunkowo wysokiej" do „kwoty stosownej", z uwzględnieniem jednak „wszelkiego uprawnionego interesu wierzyciela", nie tylko majątkowego (§ 343 BGB)[29].

„Zwiększenie mocy zobowiązań dłużnych", a zatem umocnienie umowy w interesie wierzyciela, zostało wskazane także jako zasadnicza funkcja kary umownej w art. 1583 tomu X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego[30]. Prawo jej żądania przysługiwało wierzycielowi wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy było przez dłużnika zawinione. W takim wypadku kara umowna podlegała ściągnięciu w wysokości oznaczonej przez strony w umowie, w razie zawinionego naruszenia, zobowiązania umownego, którego wykonanie zostało zabezpieczone karą. Zapłata kary umownej nie wyłączała przy tym ani żądania wykonania samej umowy, ani pokrycia strat spowodowanych jej niewykonaniem (nienależytym wykonaniem), chyba że strony przewidziały w umowie, że przez zapłatę kary umownej zobowiązanie wygasa[31]. Sądowe miarkowanie kary umownej było natomiast niedopuszczalne[32].

Podsumowując, należy stwierdzić, że w dziewiętnastowiecznym prawie cywilnym, obowiązującym także na ziemiach polskich pod zaborami, a następnie w II Rzeczypospolitej, obecne były następujące rozwiązania modelowe w zakresie konstrukcji kary umownej:

---

[26] *Ibidem*.

[27] *Ibidem*.

[28] W prawie niemieckim przyjęto koncepcję kary umownej jako minimum odszkodowania – tzw. kary zaliczanej. Zob. J. Jastrzębski, *op. cit*., s. 63.

[29] *Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich*..., s. 65.

[30] Z. Rymowicz, W. Święcicki, *Prawo cywilne ziem wschodnich. Tom X, cz. I Zwodu Praw Rosyjskich*, t. 2, Warszawa 1933, s. 40.

[31] *Ibidem*, s. 42.

[32] Projekt zmian w Prawie Cywilnym Ziem Wschodnich opracowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości przewidywał natomiast, przez uzupełnienie treści art. 1585 t. X Zwodu Praw, sądowe zmniejszenie (miarkowanie) kary umownej nadmiernej i krzywdzącej dla dłużnika. Zob. *ibidem*, s. 43. Rozwiązanie takie znalazło się jednak dopiero w art. 85 k.z.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

– wierzyciel mógł żądać zapłaty kary umownej, gdy zaistniały przesłanki uzasadniające domaganie się odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (umowy), tj. wtedy, gdy to niewykonanie lub nienależyte wykonanie było przez dłużnika zawinione; wierzyciel nie musiał natomiast wykazywać szkody (KN, ABGB, BGB oraz tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego),

– kara umowna stanowiła albo typowy surogat odszkodowania przez wyłączenie możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych (KN, ABGB), albo przypisano jej funkcję umocnienia umowy w interesie wierzyciela jako funkcję zasadniczą, co nie wykluczało dochodzenia odszkodowania uzupełniającego od dłużnika, pomimo zapłaty przez niego zastrzeżonej kary umownej (BGB, tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego),

– zapłata kary umownej wyłączała domaganie się przez wierzyciela wykonania umowy co do zasady wtedy, jeżeli była zastrzeżona na wypadek niewykonania zobowiązania (KN, BGB) albo jej zapłata nie zwalniała w ogóle z obowiązku wykonania umowy, chyba że strony postanowiły inaczej (ABGB, tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego),

– w sytuacji dysproporcji między wysokością kary umownej a rozmiarem szkody zostało dopuszczone, w interesie dłużnika, sądowe miarkowanie kary umownej (ABGB, BGB) albo miarkowanie takie zostało znacznie ograniczone (KN) lub wyłączone w ogóle (tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego); nie ma przy tym miarkowania w interesie wierzyciela.

KARA UMOWNA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

Omówione powyżej regulacje prawa obcego w zakresie kary umownej, obowiązujące w poszczególnych dzielnicach II Rzeczypospolitej, zostały zastąpione z dniem 1 lipca 1934 r. przepisami kodeksu zobowiązań[33], który karę umowną ujął kompleksowo w art. 82–85, określając ją mianem odszkodowania umownego, co miało podkreślić, iż kodeks zobowiązań przyjął koncepcję kary umownej jako surogatu odszkodowania, akcentując zarazem jej funkcję kompensacyjną[34]. Potwierdza to wprost art. 82 k.z., który stanowił, że jeżeli dłużnik zobowiązał się zapłacić określoną sumę pieniężną lub spełnić inne świadczenie w razie niewykonania zobowiązania, zapłata tej sumy lub spełnienie takiego świadczenia zastępowało odszkodowanie. W konsekwencji jeżeli zadaniem kary umownej było zastąpienie odszkodowania, to wierzyciel mógł żądać jej zapłaty wtedy, gdy miał podstawy domagać się odszkodowania „zwykłego" – na zasadach ogólnych, gdy zaktualizowała

[33] Art. 645 k.z.

[34] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 112; J. Jastrzębski, *op. cit*., s. 58–59. W języku prawniczym określenia „kara umowna" i „odszkodowanie umowne" były przy tym używane zamiennie (*ibidem*, s. 59).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

się odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania zobowiązania[35]. Niewykonanie zobowiązania musiało być zatem przez dłużnika zawinione[36]. Przy odszkodowaniu umownym istotnym ułatwieniem dla wierzyciela był natomiast brak potrzeby wykazania jakiejkolwiek szkody czy dowodzenia jej wysokości (art. 84 § 1 k.z.).

Z kolei zestawiając art. 82 k.z. z art. 83 k.z., należy podkreślić, że odszkodowanie umowne mogło być zastrzeżone zarówno w razie niewykonania zobowiązania, jak i w każdym przypadku nienależytego wykonania zobowiązania, w tym za samo opóźnienie[37]. W razie niewykonania zobowiązania wierzyciel miał prawo wyboru: mógł albo żądać wykonania zobowiązania, albo zapłaty umówionego odszkodowania (art. 83 § 2 zd. 1 k.z.). Dokonany przez wierzyciela wybór prawa żądania zapłaty odszkodowania umownego należało przy tym traktować jako zrzeczenie się prawa żądania wykonania zobowiązania[38]. Sam dłużnik nie miał prawa zwolnić się od zobowiązania przez zapłatę kary umownej (art. 83 § 1 k.z.). Jeżeli zaś odszkodowanie umowne zostało zastrzeżone z tytułu nienależytego wykonania umowy, to wierzyciel mógł domagać się zarówno tego odszkodowania, jak i wykonania umowy (art. 83 § 2 zd. 2 k.z.).

Konsekwentnie, przyjmując, iż kara umowna stanowiła surogat odszkodowania, a jej świadczenie miało doprowadzić do naprawienia szkody, wierzyciel miał prawo dochodzić odszkodowania wyższego na zasadach ogólnych, jeżeli zrzekł się odszkodowania umownego (art. 84 § 2 k.z.)[39]. Dochodzenie przez wierzyciela odszkodowania na zasadach ogólnych należało przy tym traktować jako milczące zrzeczenie się odszkodowania umownego. Dotyczyło to w szczególności sytuacji, gdy wierzyciel przegrałby proces o odszkodowanie, a nie dokonałby wyraźnego zrzeczenia się odszkodowania umownego[40].

---

[35] *Ibidem*, s. 113.

[36] L. Peiper, *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934, s. 110–111. Zgodnie z art. 239 k.z. „dłużnik odpowiedzialny jest wobec wierzyciela za wszelką szkodę, wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chybaby udowodnił, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie, jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada". Kodeks zobowiązań nie wykluczał przy tym ukształtowania odszkodowania umownego jako zastrzeżenia gwarancyjnego, przysługującego także w przypadkach niezawinionego przez dłużnika niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zob. J. Jastrzębski, *op. cit*., s. 64.

[37] Chodzi przy tym o opóźnienie zawinione, co odpowiadało treści art. 244 k.z., który stanowił, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel ma prawo domagać się – niezależnie od świadczenia – naprawienia szkody spowodowanej przez zwłokę. Zob. L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 381; L. Peiper, *op. cit*., s. 302–303.

[38] L. Domański, *op. cit*., s. 390.

[39] Art. 84 § 2 k.z. nie miał zastosowania do czynności handlowych, tj. czynności prawnych kupca, związanych z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 531 § 2 kodeksu handlowego z 1934 r. (dalej jako: k.h.) nie można było dochodzić odszkodowania wyższego niż odszkodowanie umowne określone w czynności handlowej. Zob. M. Allerhand, *Kodeks Handlowy. Księga druga. Czynności handlowe. Komentarz*, Lwów 1935 (reprint: Warszawa 1991), s. 775.

[40] L. Domański, *op. cit*., s. 392; R. Longchamps de Bérier, *Polskie prawo cywilne. Podręcznik systematyczny*, t. 2: *Zobowiązania*, Lwów 1939, s. 190.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

Samo pojawienie się dodatkowego zastrzeżenia umownego w postaci kary umownej z tytułu niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy nie załatwiało ostatecznie kwestii odszkodowawczych tak, jak to regulował Kodeks Napoleona. Wierzycielowi bowiem pozostawiono wybór żądania zapłaty kary umownej albo dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, co twórcy kodeksu uzasadniali faktem, że „zastrzeżenie odszkodowania umownego następuje w interesie wierzyciela, ma wzmocnić jego stanowisko i ułatwić mu dochodzenie odszkodowania, a nie pogorszyć”[41]. Z drugiej strony dłużnik także miał prawo żądać zmniejszenia odszkodowania umownego w sytuacji kary umownej nadmiernej, która doprowadziłaby do nieuzasadnionego wzbogacenia się wierzyciela kosztem dłużnika[42]. W interesie dłużnika zostało zatem dopuszczone sądowe miarkowanie kary umownej na warunkach określonych w art. 85 k.z., zgodnie z którym – w przypadku odszkodowania umownego rażąco wygórowanego albo częściowego wykonania umowy – dłużnik miał prawo żądać zmniejszenia kary umownej. Mogło to mieć miejsce w szczególności wtedy, gdy dłużnik udowodnił, że wierzyciel wskutek niewykonania umowy nie poniósł żadnej szkody albo poniósł szkodę nieznaczną[43]. Regulacji dotyczącej miarkowania kary umownej nie można było przy tym skutecznie wyłączyć ani ograniczyć, gdyż art. 85 § 2 k.z. stanowił, że przeciwne postanowienie umowy było nieważne.

Konstrukcja kary umownej w kodeksie zobowiązań oparła się na następujących zasadach:

– wierzyciel mógł dochodzić zapłaty odszkodowania umownego co do zasady w tych przypadkach, w których mógłby dochodzić odszkodowania zwykłego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, jednak bez potrzeby wykazywania szkody, co w pełni odpowiadało rozwiązaniom dotychczasowym zawartym w Kodeksie Napoleona, ABGB, BGB oraz tomie X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego,

– w przypadku, gdy odszkodowanie umowne zostało zastrzeżone z tytułu niewykonania umowy, wierzyciel nie miał prawa żądać jednocześnie zapłaty kary umownej i wykonania umowy – musiał dokonać wyboru między tymi dwoma roszczeniami; tym samym dochodzenie kary umownej było równoznaczne z rezygnacją wierzyciela z żądania wykonania zobowiązania (rozwiązanie przejęte z KN i BGB),

---

[41] R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu kodeksu*..., s. 115; *idem*, *Polskie prawo cywilne*..., s. 189.

[42] J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, Łódź 1949, s. 124. Żądanie zmniejszenia odszkodowania umownego było natomiast niedopuszczalne przez dłużnika-kupca, jeżeli zobowiązał się do odszkodowania umownego w ramach czynności prawnej związanej z wykonywaniem swojego przedsiębiorstwa (art. 531 § 1 k.h.). Zob. M. Allerhand, *op. cit.*, s. 775. Takie „obostrzenie” było uzasadniane w tym przypadku statusem dłużnika, będącego profesjonalistą w obrocie gospodarczym.

[43] J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Kraków 1934, s. 174–175.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

– dochodzenie przez wierzyciela odszkodowania wyższego na zasadach ogólnych było możliwe, jeżeli zrzekł się on odszkodowania umownego, co było rozwiązaniem nowatorskim w stosunku do dotychczas obowiązującego prawa dzielnicowego: o ile bowiem Kodeks Napoleona i ABGB wykluczały w ogóle dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych, o tyle BGB i tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego umożliwiały dochodzenie odszkodowania uzupełniającego, traktując karę umowną jako naprawienie szkody na poziomie minimalnym (odszkodowanie uzupełniające było tu dochodzone obok kary umownej),

– w interesie dłużnika zostało dopuszczone sądowe miarkowanie kary umownej, podobnie jak w ABGB i BGB.

Przy takim ujęciu kary umownej, przypisanie jej charakteru surogatu odszkodowania, według twórców kodeksu zobowiązań, nie powinno budzić wątpliwości. Funkcji kompensacyjnej zostały bowiem podporządkowane rozwiązania szczegółowe, zakładające, że kara umowna naprawia szkodę z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, a w konsekwencji wykluczające jednoczesne żądanie zapłaty kary umownej oraz wykonania umowy czy też jednoczesne żądanie zapłaty kary i odszkodowania na zasadach ogólnych.

Kodeks cywilny, jeszcze dobitniej niż to miało miejsce w kodeksie zobowiązań, włączył karę umowną w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej[44], choć zrezygnował z określenia „odszkodowanie umowne" na rzecz terminu „kara umowna"[45]. Zmiana nazwy nie wpłynęła jednak na rozwiązania normatywne, które ukształtowały karę umowną w kodeksie cywilnym jako świadczenie o charakterze kompensacyjnym, zmierzające do naprawienia szkody[46]. Mamy tu zatem do czynienia z kontynuacją rozwiązań z kodeksu zobowiązań, a nie z ich odrzuceniem. Art. 483 § 1 k.c., wprowadzając ustawową definicję kary umownej, stanowi bowiem: „[…] można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna)". Posługując się nomenklaturą z art. 82 k.z., ustalona w umowie suma „zastępuje" odszkodowanie, które przysługiwałoby wierzycielowi na podstawie art. 471 i n. k.c. z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Dłużnik będzie więc zobowiązany do zapłaty kary umownej co do zasady wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania będzie następstwem okoliczności, za które odpowiada (art. 471 k.c.), choć dopuszczalne jest także umowne rozszerzenie odpowiedzialności w granicach art. 473 k.c. i przyznanie wierzycielowi prawa do domagania

[44] J. Szwaja, *op. cit.*, s. 34; J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 74, 75.

[45] W realiach gospodarki socjalistycznej w zmianie terminologii doszukiwano się także zmian konstrukcyjnych, uznając karę umowną za środek wzmocnienia dyscypliny umownej czy też przypisując jej funkcję represyjną (kara umowna jako środek represji), a nie kompensacyjną (odszkodowawczą). Zob. J. Szwaja, *op. cit.*, s. 28–30. Tego typu wnioski były jednak nieuprawnione, co podnosi J. Szwaja (*ibidem*, s. 32, 34).

[46] *Ibidem*, s. 34; J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 71.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

się kary umownej bez względu na winę dłużnika[47]. Oczywiście nadal obowiązuje rozwiązanie, iż wierzyciel nie musi wykazywać rozmiaru szkody, gdyż zgodnie z art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody, a nawet wtedy – co potwierdza orzecznictwo sądowe – gdy tej szkody brak[48].

W porównaniu do kodeksu zobowiązań kodeks cywilny wyłączył możliwość zastrzegania kar umownych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań pieniężnych, podczas gdy kodeks zobowiązań formalnie takiego ograniczenia nie znał. Panował jednak pogląd, iż wysokość kary umownej przy zobowiązaniach pieniężnych nie może przekroczyć odsetek umownych za opóźnienie, uregulowanych w art. 248 § 1 k.z., których wysokość maksymalna była z kolei ograniczona do 12% w stosunku rocznym na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1932 r.[49] Przyjęcie, że to odsetki za opóźnienie chronią wystarczająco wierzyciela przy zobowiązaniach pieniężnych, sprawiło, że kodeks cywilny wprowadził ograniczenie ustanawiania kar umownych wyłącznie do zobowiązań niepieniężnych[50].

Relacja roszczenia o zapłatę kary umownej do żądania wykonania zobowiązania na gruncie kodeksu cywilnego jest w zasadzie podobna, jak w kodeksie zobowiązań, choć nie została tak jednoznacznie wyartykułowana. Zgodnie z art. 483 § 2 k.c. dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się ze zobowiązania przez zapłatę kary umownej, co w zasadzie odpowiada treści art. 83 § 1 k.z.[51] Nie ma natomiast uregulowania relacji kary umownej i roszczenia o wykonanie umowy z perspektywy wierzyciela, czyli nie ma odpowiednika art. 83 § 2 k.z. Mimo to w doktrynie uważa się powszechnie, iż rozwiązanie przyjęte w kodeksie

[47] Zgodnie z art. 473 § 1 k.c. dłużnik może przez umowę przyjąć odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności, za które na mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi. Szerzej por. J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 75, 157. Rozwiązanie takie dopuszczał również kodeks zobowiązań, co nadawało karze umownej charakter gwarancyjny (*ibidem*, s. 64). Obecnie często pojawiającą się w umowach karą umowną jest kara za opóźnienie (a nie za zwłokę) w terminie realizacji zobowiązań umownych przez dłużnika.

[48] Występujący w doktrynie i orzecznictwie spór co do tego, czy brak szkody uchyla obowiązek zapłaty kary umownej wydaje się już przesądzony, przynajmniej w judykaturze. Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r. (III CZP 61/03, OSP 2004, nr 9, poz. 115), mającą moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Szerzej por. P. Drapała, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 963–965.

[49] Dz.U., nr 90, poz. 759; L. Domański, *op. cit.*, s. 393; J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 123.

[50] J. Szwaja, *op. cit.*, s. 41.

[51] Zaistnieje wtedy sytuacja, o której mowa w art. 453 zd. 1 k.c., tj.: „Jeżeli dłużnik w celu zwolnienia się ze zobowiązania spełnia za zgodą wierzyciela inne świadczenie, zobowiązanie wygasa". Por. P. Drapała, *op. cit.*, s. 969; J. Szwaja, *op. cit.*, s. 111.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

zobowiązań jest nadal aktualne, a konstrukcja kary umownej w tym zakresie nie uległa zmianie. Wierzyciel mianowicie ma wybór między dochodzeniem roszczenia o wykonanie zobowiązania a roszczeniem o zapłatę kary umownej, jeżeli ta została zastrzeżona na wypadek całkowitego niewykonania zobowiązania przez dłużnika. Wybór dokonany przez wierzyciela staje się przy tym dla niego wiążący, gdy uzyska zaspokojenie jednego z roszczeń, gdyż wtedy zostaje wyłączona możliwość dochodzenia drugiego z nich – jeżeli uzyskał świadczenie główne, to nie może dochodzić kary umownej i odwrotnie. W przypadku, gdy kara umowna została zastrzeżona na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania, w szczególności na wypadek zwłoki dłużnika, to wierzycielowi przysługuje zarówno roszczenie o zapłatę kary umownej, jak i roszczenie o wykonanie zobowiązania[52].

Z kolei odmiennie niż w kodeksie zobowiązań została uregulowana w kodeksie cywilnym relacja między karą umowną a roszczeniem odszkodowawczym. O ile kodeks zobowiązań nadał odszkodowaniu umownemu charakter kary alternatywnej – wierzyciel mógł dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych, jeżeli zrzekł się roszczenia o odszkodowanie umowne (art. 84 § 2 k.z.)[53], o tyle zgodnie z art. 484 § 1 k.c., w braku odmiennych postanowień umowy, kara umowna jest karą wyłączną, co oznacza, że wierzyciel może dochodzić jedynie świadczenia równego wysokości zastrzeżonej kary umownej[54]. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, by strony w umowie nadały karze umownej charakter zaliczalny, umożliwiając wierzycielowi dochodzenie odszkodowania uzupełniającego (obok kary) do wysokości poniesionej szkody, czy też alternatywny, a zatem taki, jaki był znany kodeksowi zobowiązań[55].

W interesie dłużnika z kolei, przejmując w zasadzie rozwiązania kodeksu zobowiązań, w art. 484 § 2 k.c. zostało przewidziane sądowe miarkowanie kary umownej wyłącznie na żądanie dłużnika[56], jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Wpisana w istotę kary umownej funkcja kompensacyjna zakłada, iż ma ona naprawić szkodę, a nie

[52] J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 269–272; J. Szwaja, *op. cit.*, s. 115–116; P. Drapała, *op. cit.*, s. 969–970.

[53] P. Drapała, *op. cit.*, s. 967.

[54] *Ibidem*, s. 966; J. Szwaja, *op. cit.*, s. 157–158.

[55] P. Drapała, *op. cit.*, s. 967.

[56] Począwszy od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r. (I CR 221/76, OSNC 1977, nr 4, poz. 76), w orzecznictwie pojawił się pogląd, iż w samym żądaniu dłużnika o oddalenie roszczenia o zapłatę kary umownej mieści się również żądanie zmniejszenia (miarkowania) tej kary. Por. także: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2003 r., II CK 271/02, LEX nr 151630; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 522/03, OSP 2005, z. 7–8, poz. 97. Szerzej na ten temat: J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 348–350 wraz z powołanym tam orzecznictwem. Podzielić należy pogląd tego autora, że koncepcja taka budzi istotne zastrzeżenia, a nadto wydaje się sprzeczna z literalnym brzmieniem przepisu, który stanowi wyraźnie, że „dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej". Konieczne jest zatem żądanie dłużnika w tym zakresie, zwłaszcza wtedy, gdy ma on profesjonalnego pełnomocnika.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

doprowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się wierzyciela. W razie wystąpienia szkody, przy miarkowaniu kary umownej, dolną granicę redukcji powinna zatem stanowić kwota niezbędna do naprawienia powstałej szkody (art. 361 § 2 k.c.)[57].

PODSUMOWANIE

Podsumowując, należy podkreślić, że w polskim prawie cywilnym, począwszy od kodeksu zobowiązań, instytucja kary umownej została ukształtowana z wykorzystaniem rozwiązań zaczerpniętych z polskiego prawa dzielnicowego (Kodeks Napoleona, ABGB, BGB, tom X Zwodu Praw Cesarstwa Rosyjskiego). Stworzono jednak regulację oryginalną, w pełni odpowiadającą potrzebom obrotu. Z niewielką korektą ujęcia normatywnego kara umowna, znana kodeksowi zobowiązań, obowiązuje do dzisiaj, będąc kontynuacją, a nie zaprzeczeniem wcześniejszych rozwiązań prawnych. W ich istotę wpisany pozostaje jej charakter kompensacyjny, który sprowadza jej funkcję do naprawienia szkody[58]. Z kolei założenie, że to idea kompensacji determinuje rozwiązania normatywne, sprawia, iż została dopuszczona w interesie dłużnika możliwość miarkowania takich kar umownych, które naruszałyby proporcję między wysokością kary a rozmiarem szkody[59]. Kara umowna „nie może więc być instrumentem osiągania nieuzasadnionych i niewspółmiernych zysków”[60].

Dokonana analiza konstrukcji kary umownej w ujęciu historycznym i porównawczym, świadcząca o wykorzystaniu w jej modelu dorobku dziewiętnastowiecznego prawa cywilnego, skłania do przywołania słów Katarzyny Sójki-Zielińskiej, że „dzisiejsze instytucje i urządzenia prawne nie powstały w próżni, *ex nihilo*, ale sięgają korzeniami bliższej, dalszej, a nawet zamierzchłej przeszłości”. Stąd potrzeba przywracania „zerwanych więzi między historią a dogmatyką prawa”[61].

BIBLIOGRAFIA

Allerhand M., *Kodeks Handlowy. Księga druga. Czynności handlowe. Komentarz*, Lwów 1935 (reprint: Warszawa 1991).

Czemeryński I.S., *Powszechne prawo prywatne austriackie. Dział II. Prawo rzeczowe. Oddział II. O prawach osobowo-rzeczowych*, Lwów 1867.

Delsol J.J., *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją*, t. 2, Warszawa 1874.

Domański L., *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936.

[57] P. Drapała, *op. cit.*, s. 977.

[58] Por. J. Szwaja, *op. cit.*, s. 27–28, 34; J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 169–173.

[59] J. Szwaja, *op. cit.*, s. 34; J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 172.

[60] Cyt. za: J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 124.

[61] K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 13–14.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 17/11/2026 21:12:11

Drapała P., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006.
Jastrzębski J., *Kara umowna*, Warszawa 2006.
Jaworski W.L., *Kodeks cywilny austriacki*, Kraków 1905.
Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa – Poznań 1928.
Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2012.
Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Kraków 1934.
Kuryłowicz M., *Prawo rzymskie. Historia. Tradycja. Współczesność*, Lublin 2003.
Litauer J.J., *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1929.
Longchamps de Bérier R., *Polskie prawo cywilne. Podręcznik systematyczny*, t. 2: *Zobowiązania*, Lwów 1939.
Longchamps de Bérier R., *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, t. 1, Warszawa 1936.
Łopatka A., *Prawo cywilne w systemie prawa socjalistycznego*, [w:] *Problemy współczesnego prawa cywilnego. Konferencja naukowa – Popowo, czerwiec 1982*, Warszawa 1982.
Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, Łódź 1949.
Peiper L., *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934.
Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 października 1932 r. w sprawie określenia w trybie § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych (Dz.U., nr 90, poz. 759).
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U., nr 82, poz. 598).
Rymowicz Z., Święcicki W., *Prawo cywilne ziem wschodnich. Tom X, cz. I Zwodu Praw Rosyjskich*, t. 2, Warszawa 1933.
Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009.
Szwaja J., *Kara umowna według kodeksu cywilnego*, Warszawa 1967.
Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSP 2004, nr 9, poz. 115.
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U., nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, OSNC 1977, nr 4, poz. 76.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2003 r., II CK 271/02, LEX nr 151630.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 522/03, OSP 2005, z. 7–8, poz. 97.

SUMMARY

The present paper addresses the institution of the contractual penalty and its normative reflection in the Polish 20th-century civil law, presented on its 19th-century background. Within the scope of presented institution, the considerations included civil law which was in force during the partitions of Poland (Napoleonic Code, ABGB, BGB, Code of Laws of the Russian Empire – volume 10) and then obligations code and current civil code. It has enabled to show that the juridical construction of the contractual penalty in the contemporary civil law is based on the 19th-century normative solutions.

Keywords: contractual penalty; damages; fulfillment of the contract; Napoleonic Code; civil law in force during the partitions of Poland; obligations code; civil code